

Kamil Frąckowiak

Glosa do orzeczenia Szefa sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2012 r., sygn. APO/1

Studia Prawnoustrojowe nr 23, 223-227

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Glosa do orzeczenia Szefa Sztabu Generalnego
Wojska Polskiego w Warszawie z dnia 29 sierpnia
2012 r., sygn. APO/1/12, niepubl.

1. Czyn zabroniony jest pojęciem szerszym niż przestępstwo. Brak przestępstwa wyłącza odpowiedzialność karną za ten czyn. Nie oznacza to jednak, że czyn którego dopuścił się sprawca, traci znamiona przestępstwa. Prokurator dopatrzył się bowiem w czynie obwinionego przewinienia dyscyplinarnego, które jednocześnie nosi znamiona czynu zabronionego.

2. Regulacje prawne odnośnie do terminu przedawnienia ukarania dyscyplinarnego zawiera art. 22 ust 1 ustawy o dyscyplinie wojskowej, który stanowi, iż ukaranie dyscyplinarne może nastąpić w ciągu 1 roku od dnia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Jest to norma generalna. Od tej reguły są odstępstwa i są one opisane m.in. w art. 22 ust. 3, który stanowi – jeżeli czyn jest przewinieniem dyscyplinarnym, o którym mowa w art. 17 ust. 1 lub 2 – że przedawnienie ukarania dyscyplinarnego następuje z upływem określonego w odrębnych przepisach terminu przedawnienia karalności tego czynu.

Jeżeli stanowisko zaprezentowane przez Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, jako organu odwoławczego w wojskowym postępowaniu dyscyplinarnym, zostanie potraktowane jako wyraz interpretacji formalnoprawnego pojęcia przestępstwa, a w szczególności jego wieloaspektowej struktury bez uwzględnienia stopnia społecznej szkodliwości, to należy ocenić je zdecydowanie krytycznie.

Przedstawiony pogląd prawny organu odwoławczego w wojskowym postępowaniu dyscyplinarnym jest wynikiem następującego stanu faktycznego. Prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w O. umorzył dochodzenie w sprawie przeciwko obwinionemu żołnierzowi o czyn z art. 341 § 2 k.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 kk., uznając, że czyn podejrzanego nie stanowił przestępstwa z uwagi na jego znikomą społeczną szkodliwość. Tym samym zachowanie sprawcy, zdaniem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej, winno być rozpatrywane w kategoriach przewinienia dyscyplinarnego, które znamion przestępstwo nie wypełnia.

Orzeczeniem z dnia 12 czerwca 2012 r. (sygn. akt APZ 1/12) Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, jako organ I instancji postępowania dyscyplinarnego, orzekł o ukaraniu żołnierza na podstawie art. 61 pkt 4 ustawy z 9 października 2009 r. o dyscyplinie wojskowej, uznając go za winnego popełnienia czynu zabronionego z art. 341 § 2 k.k. i wymierzając mu karę dyscyplinarną nagany.

Następnie glosowanym orzeczeniem z dnia 29 sierpnia 2012 r. (sygn. APO/1/12) Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, jako organ odwoławczy, na podstawie art. 67 ustawy z 9 października 2009 r. o dyscyplinie wojskowej uznał obwinionego za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego i utrzymał w mocy orzeczenie organu I instancji.

I

Nie można zgodzić się przede wszystkim ze stanowiskiem, że czyn, który cechuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości nadal wypełnia znamiona przestępstwa. Organ odwoławczy niejednokrotnie zamiennie w tezowanym uzasadnieniu orzeczenia używa sformułowania „znamiona przestępstwa” oraz „znamiona czynu zabronionego”.

Po pierwsze, należy zauważyć, iż polski ustawodawca w kodeksie karnym posługuje się jedynie zwrotem „czyn o znamionach czynu zabronionego”, nigdy zaś „czyn o znamionach przestępstwa”. Termin „czyn o znamionach przestępstwa” został jednak wprowadzony do ustawy o dyscyplinie wojskowej z dnia 9 października 2009 r. Nie są to, wbrew stanowisku Szefa Sztabu Generalnego WP, pojęcia tożsame.

Po drugie, należy wskazać na relacje pomiędzy przestępstwem a czynem zabronionym. Według Andrzeja Marka, przestępstwem jest czyn zabroniony pod groźbą kary przez obowiązującą ustawę, zawiniony i szkodliwy społecznie w stopniu większym niż znikomy¹. Ponadto, zgodnie z przepisem art. 115 § 1 k.k., czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Pojęcie czynu wywołuje w doktrynie liczne dyskusje, jednakże na potrzeby niniejszej glosy wystarczy przyjąć, że czynem jest sterowane świadomością i wolą zachowanie się człowieka, które ma określone znaczenie w układzie społecznym, tj. podlega wartościowaniu i ocenie. Podobnie Andrzej Zoll wskazuje, że przy określeniu przestępstwa istotną rolę odgrywa czynnik materialny. Przestępstwem jest bowiem czyn zabroniony i zawiniony, którego stopień społecznej szkodliwości jest większy od znikomego².

¹ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer 2006, s. 17.

² W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 28.

Istotne w glosowanym orzeczeniu staje się zatem odróżnienie przestępstwa od czynu zabronionego. Należy przyznać rację pogładowi organu odwoławczego w pierwszym zdaniu tezy nr 1, że czyn zabroniony jest pojęciem szerszym aniżeli przestępstwo. Przede wszystkim z uwagi na fakt, iż czynem zabronionym jest każde zachowanie, które zgodnie z przyjętą w układzie społecznym oceną jest zachowaniem pejoratywnym i powinno być sankcjonowane. Niemniej jednak z wnioskami, które wyciąga organ, zgodzić się już nie można.

Przestępstwo mieści się w denotacji pojęcia „czyn zabroniony”, przy czym istnieją pewne przypadki, które pomimo negatywnej oceny zachowania nie klasyfikują go jako przestępstwa, a tym samym wyłączają jego odpowiedzialność karną. Należy tu wspomnieć o obronie koniecznej, niepoczytalności czy stanie wyższej konieczności, jak również wskazać na znikomą społeczną szkodliwość, której wystąpienie powoduje, że na podstawie art. 1 § 2 k.k. czyn nie stanowi przestępstwa.

Na gruncie kodeksu karnego można wyodrębnić trzy pojęcia: „czyn”, „czyn zabroniony”, „przestępstwo”. Najszersze zakresowo jest pojęcie „czyn”, a najwęższe „przestępstwo”³. Czynem jest zachowanie człowieka (zarówno działanie, jak i zaniechanie) postrzegalne zewnętrznie, ukierunkowane na pewien cel i doniosłe społecznie. Czynem zabronionym jest tylko takie zachowanie, którego cechy (znamiona) zostały określone w ustawie i którego dopełnienie jest zabronione pod groźbą kary. Przestępstwem jest czyn zabroniony bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy się oprzeć na przepisie art. 115 § 2 k.k., który stanowi, iż sąd powinien wziąć pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak też postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

„Społeczna szkodliwość czynu” to karnoprawna cecha popełnionego czynu zabronionego, odnosząca się do realnego i obiektywnego zjawiska społecznego. Jest ona stwierdzana w drodze indywidualnej oceny karnoprocesowej, sprowadzającej się do odtworzenia rzeczywistej negacji wartości stanowiących podstawę funkcjonowania stosunków społecznych, wywołanej popełnionym czynem zabronionym⁴. Dlatego też nie można się zgodzić z finalnym wnioskiem dyscyplinarnego organu odwoławczego, iż mimo znikomego stopnia szkodliwości, a więc braku warunku karygodności, czyn sprawcy nie traci znamion przestępstwa. Ten niefortunny pogląd wynikać może z niezrozumie-

³ J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, LEX 2012.

⁴ R. Zawłocki, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2011.

nia, iż przewinienia dyscyplinarne są czynami zabronionymi, które nie muszą wypełniać znamion przestępstwa. W odróżnieniu od przestępstw i wykroczeń przewinienia dyscyplinarne nie zostały bowiem i nie mogą być ustawowo określone, tak jak nie da się wyczerpująco opisać zasad, szczególnie etycznych, obowiązujących przy wykonywaniu określonego zawodu. Między przewinieniami dyscyplinarnymi a przestępstwami i wykroczeniami nie zachodzi stosunek wykluczania. Ukaranie za przestępstwo nie wyłącza możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a wręcz może taką odpowiedzialność uzasadniać. Z kolei brak ukarania za przestępstwo, w tym nawet wyrok uniewinniający nie wyłącza odpowiedzialności dyscyplinarnej. Brak stwierdzenia przestępstwa nie wyklucza ustalenia, że zachowanie danej osoby naruszało godność służby np. wojskowej⁵.

Polskie prawo karne opiera się zatem na kompleksowej definicji przestępstwa, którą organ odwoławczy interpretuje niewłaściwie. Muszą zatem wystąpić wszystkie przesłanki (znamiona), takie jak: zabronienie czynu przez obowiązującą ustawę karną określającą znamiona przestępstwa, ujemna społeczna treść czynu oraz jego społeczna szkodliwość, aby dane zachowanie można było kwalifikować jako przestępstwo⁶. Powyższe założenie rzutuje również na inne instytucje prawa karnego z tą definicją związane, o czym szerzej w pkt II niniejszej glosy.

Ta niekonsekwencja uzasadnia podjęcie polemiki. Tym bardziej iż wnioski, które dotyczą omawianej materii, mają znaczenie przy określaniu terminu przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego, o którym mówi teza nr 2 glosowanego orzeczenia.

II

Organ odwoławczy w uzasadnieniu nr 2 glosowanej tezy słusznie wskazuje, iż przewinienia dyscyplinarne ulegają przedawnieniu ukarania przy zastosowaniu reguł z art. 20 ustawy o dyscyplinie wojskowej z dnia 9 października 2009 r., albowiem zgodnie z ust. 1 przywołanego artykułu nie można ukarać dyscyplinarnie żołnierza po upływie roku od dnia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, z zastrzeżeniem ust. 2–4. Podaje jednak enumeratywne wyjątki, m.in. z art. 20 ust. 3. Jeżeli przewinieniem dyscyplinarnym jest czyn, o którym mowa w art. 17 ust. 1 lub 2, przedawnienie ukarania dyscyplinarnego następuje z upływem określonego w odrębnych przepisach terminu przedawnienia karalności tego czynu. Z kolei zgodnie z przepisem art. 17 ust. 2 pkt 3 ustawy, żołnierz ponosi odpowiedzialność

⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 31.

⁶ A. Marek, op. cit., s. 20.

dyscyplinarną za czyny o znamionach przestępstwa lub wykroczenia albo przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego.

Organ odwoławczy w glosowanym orzeczeniu bezwzględnie zatem uzna, że przy wypełnieniu przez zachowanie sprawcy znamion ustawowych przestępstwa do czynu zabronionego należy stosować terminy zawarte w kodeksie karnym, nie zaś termin roczny przewidziany dla przewinień dyscyplinarnych.

Pozornie należałoby się zgodzić z tak postawioną tezą. Niemniej jednak, jak wskazuje doktryna, w przypadku gdy rozpatruje się czyn o znikomej społecznej szkodliwości, nie może on stanowić przestępstwa, a tym samym wypełniać jego znamion, chociaż może być uznany za zabroniony. Nie można tegoż czynu traktować jako zachowania karanego przez obowiązującą ustawę karną. Tym samym zachowanie obwinionego żołnierza winno być rozpatrywane w kategoriach przewinienia dyscyplinarnego, które znamion przestępstwa nie wypełnia.

Na obronę krytykowanego stanowiska zawartego w orzeczeniu organu odwoławczego należy podnieść, iż treść przepisu art. 17 ust. 2 pkt 3 ustawy o dyscyplinie wojskowej sformułowana jest nieprecyzyjnie. Stosując jednakże wykładnię językową zwrotu „czyn o znamionach przestępstwa lub wykroczenia albo przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego”, przepis ów zdaniem glosatora winien mieć zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy nastąpiło ukaranie za wskazane przestępstwo lub wykroczenie. Odmienną wykładnię uzasadniałoby jedynie sformułowanie: „czyn o znamionach czynu zabronionego”, a następnie odesłanie do stosownych przestępstw czy wykroczeń.

Odmiennego zapatrywania Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, jako organu odwoławczego w wojskowym postępowaniu dyscyplinarnym, wyrażonego w glosowanej tezie nie sposób podzielić. Reprezentowany w niej pogląd, iż do czynu zabronionego sprawcy, który nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości, stosuje się terminy przedawnienia karalności odnoszące się do przestępstw, nie zaś terminy przedawnienia ukarania przewinień dyscyplinarnych, narusza funkcję gwarancyjną prawa karnego.

Kamil Frąckowiak